

Przyszłość demograficzna Polski

Marek Okólski, Paweł Kaczmarczyk

Zarówno depopulacja kraju, jak i starzenie się biologiczne społeczeństwa przybiorą w najbliższej przyszłości skalę bezprecedensową w dziejach Polski. Za 50 lat będzie nas o 7 milionów mniej niż dziś, za to liczba starców (osób które przekroczyły sędziwy wiek 80 lat) zwiększy się o 3 miliony. Z 31 milionów mieszkańców Polski w 2060 roku jedynie nieco ponad połowa (16 milionów) osiągnie wiek produkcyjny, ale ponad jedna trzecia populacji (11 milionów) przekroczy 65 rok życia, spośród których blisko 40% (ponad 4 miliony) będzie wymagać stacjonarnej profesjonalnej opieki. **Z jednej z najdynamiczniej rosnących i najmłodszych populacji stajemy się jedną z najstarszych i ulegających najszybszej depopulacji.**

Krytyczna sytuacja demograficzna Polski

Za niespełna 50 lat w Polsce ma mieszkać od 31,1 do 32,7 milionów osób. Liczba osób aktywnych ekonomicznie (zakładając niezmienny poziom aktywizacji) zmniejszy się w ciągu najbliższego półwiecza o około 40%.

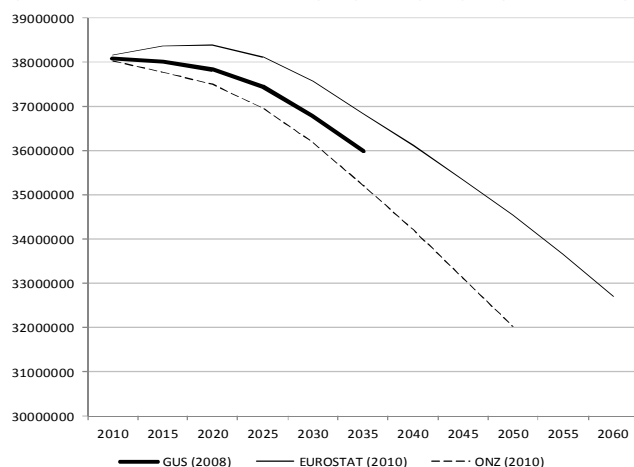
Tak wielkie zmiany demograficzne w tak krótkim czasie oznaczają oczywiste **wyzwania dla rynku pracy, polityki społecznej oraz systemu zabezpieczenia społecznego**. W perspektywie następnych 20-25 lat Polska utraci znaczą część swego potencjału ludnościowego i stanie się jednym z trzech krajów UE najbardziej obciążonych utrzymywaniem ludzi starych. W 2060 r. jedynie 16-17 mln osób znajdzie się w wieku produkcyjnym, spośród których znaczna część będzie bezpośrednio lub pośrednio 'obsługiwać' ludzi w wieku podeszłym, wymagających systematycznej opieki. Liczba pozostałych może okazać się niewystarczająca do zapewnienia gospodarce odpowiedniej i trwałej dynamiki.

Niekorzystny wpływ zmian demograficznych na rynek pracy i całą gospodarkę

Prognoza demograficzna, na której opiera się polski rząd (opracowywana przez GUS) obejmuje okres do 2035 roku, podczas gdy najistotniejszy spadek populacji wystąpi w późniejszym okresie.

Niedoszacowane prognozy demograficzne

Rys. 1. Ludność Polski według wybranych prognoz demograficznych, 2010-2060



Źródło: Opracowanie własne na podstawie prognoz GUS, EUROSTAT oraz ONZ

Masowe migracje poakcesyjne mają i będą mieć będą trwały wpływ na rozmiary i strukturę populacji Polski. Liczba stałych mieszkańców Polski przebywających czasowo poza granicami kraju to ok. 2 mln osób (szacunek GUS na koniec 2011 roku).

Masowa emigracja Polaków i jej skutki

Wyjeżdżający to przede wszystkim ludzie młodzi. Ponadto, nadal znaczna część polskiego społeczeństwa rozważa emigrację, a wielu spośród nich z pewnością podejmie za granicą studia lub pracę i w związku z tym osiedli się w innych krajach na dłużej lub na zawsze, pogłębiając niekorzystną sytuację demograficzną w kraju.

Dramatyzm sytuacji Polski polega na tym, że w ostatnich latach nastąpiła koincydencja dwóch faktów, które w przyszłości niekorzystnie wpływać będą na struktury demograficzne: bardzo niskiego poziomu dzietności (*lowest low fertility*) oraz jednoznacznie negatywnego bilansu migracyjnego.

Kryzys demograficzny w różnym stopniu dotyczy polskich regionów. O ile ogólny ubytek populacji Polski w wyniku emigracji to około 6-7%, to w przypadku kilku województw jest on nieporównanie wyższy. W przypadku Opolszczyzny to niemal 17%, na Podkarpaciu i w województwie świętokrzyskim ponad 12%, a na Podlasiu około 10%. Jeżeli wziąć pod uwagę osoby w tzw. wieku mobilnym (18-44 lat), liczby te przedstawiają się dramatycznie: dla Opolszczyzny jest to już ponad 34%, dla województwa świętokrzyskiego 24%, dla Podkarpacia ponad 22% (wg obliczeń własnych na podstawie bazy BAEL OBM UW).

Skala kryzysu demograficznego jest zróżnicowana regionalnie

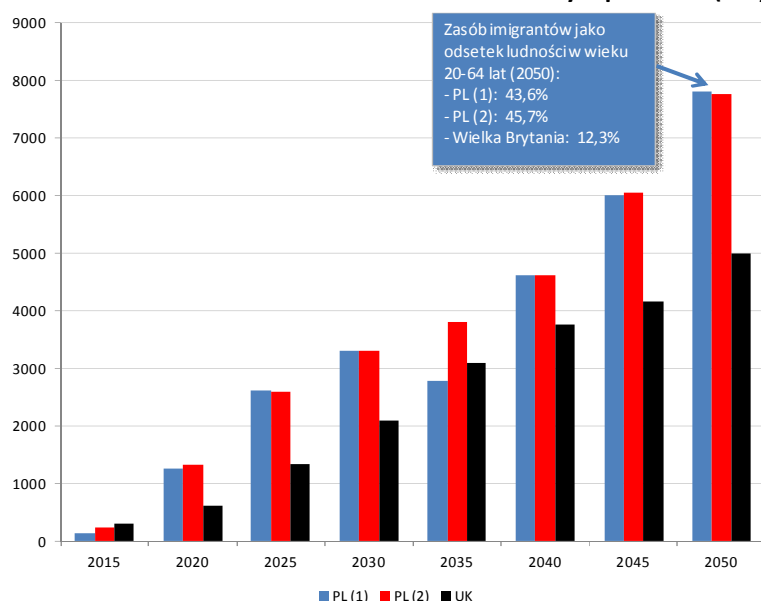
Badania demograficzne są dramatycznie zaniedbane, w związku z czym brakuje merytorycznych podstaw dla polityki rodzinnej, zwłaszcza w sferze rozrodczości. Występuje dotkliwy obszar ignorancji związany z wiedzą o mechanizmach tworzenia i rozwoju rodziny. Wyniki symulacji opierające się na różnych założeniach odnośnie dzietności przekonują, że nawet drastyczne zmiany w tej sferze (np. podniesienie poziomu dzietności do poziomu 1,8) jedynie wyhamowują, ale nie zatrzymują fali niekorzystnych zmian demograficznych. Jedyną opcją, która pozwoliłaby powstrzymać spadek liczby osób w wieku produkcyjnym to osiągnięcie wskaźnika dzietności zapewniającego tzw. prostą zastępowalność pokoleń (czyli TFR = 2,1). **Scenariusz ten wymaga jednak systemowej i długofalowej polityki pro rodzinnej państwa.**

Konieczność prowadzenia systematycznych badań demograficznych i aktywnej polityki państwa

Napływ imigrantów nie stanowi realnego rozwiązania problemu demograficznego Polski. Nawet przy założeniu korzystnej demograficznie struktury wiekowej napływających cudzoziemców **zrównoważenie demograficznych strat populacji Polski wiązałoby się z koniecznością napływu 100 tys. osób rocznie, co w perspektywie roku 2060 prowadzi do skumulowanej liczby ponad 5 milionów imigrantów.** Inne szacunki (zob. rys. 2) przekonują dodatkowo, że utrzymanie niezmiennego zasobu osób w wieku produkcyjnym **wymagałoby tak masowego napływu imigrantów, że ich udział w całości ludności musiałby w roku 2050 być bliski 45%.** Podkreślić należy, że w chwili obecnej status migracyjny Polski z wyraźną przewagą odpływu nad napływem jeszcze dodatkowo pogłębia kryzys demograficzny.

Imigracja nie jest rozwiązaniem problemu demograficznego Polski

Rys. 2. Zasób imigrantów (netto) przybyłych po 2010 r. potrzebny do utrzymania zasobu ludności w wieku 20-64 lata na niezmiennym poziomie (w tys.)



UWAGI

PL (1): w oparciu o prognozę przygotowaną przez EUROSTAT

PL (2): w oparciu o prognozę przygotowaną przez ONZ

Wielka Brytania: w oparciu o prognozę przygotowaną przez EUROSTAT

Źródło: Obliczenia własne Fundacji Ośrodek Badań nad Migracjami

Dla większości polityków przyszłość demograficzna Polski nie stanowi sprawy najwyższego zainteresowania. Debaty publiczne na ten temat są sporadyczne, okazjonalne i płytkie. Nie ma obecnie w Polsce silnego ośrodka politycznego lub opiniotwórczego, który by przyszłość demograficzną postrzegał w kategoriach poważnego zagrożenia dla przetrwania społeczeństwa lub jego szans rozwojowych czy choćby jako kwestii o znaczeniu strategicznym lub priorytetowym. **Powaga sytuacji wymaga poważnej i systematycznej debaty na temat przyszłości demograficznej Polski, która mogłaby zaowocować sformułowaniem rozsądnych i efektywnych działań publicznych.**

Brak poważnej debaty na temat przyszłości demograficznej Polski

Fundacja Ośrodek Badań nad Migracjami

KONTAKT

w w w . o b m f . p l

k o n t a k t @ o b m f . p l

+ 4 8 6 9 2 8 6 3 6 5 2